

**DR HAB. RAFAŁ ŁUBOWSKI /PROFESOR UCZELNI / UAP**  
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu, Wydział Edukacji Artystycznej i Kuratorstwa, (st. nauk. w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki), kierownik Pracowni Otwartych Interpretacji Sztuki / Kat. Interdyscyplinarna WEAiK / UAP

Poznań, dn. 30.04.2023 r.

## R E C E N Z J A

**DOROBKU ARTYSTYCZNEGO, DYDAKTYCZNEGO I ORGANIZACYJNEGO DOKTORA JANA BOSAKA (ZATRUDNIONEGO NA WYDZIALE MECHANICZNYM POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ), SPORZĄDZONA W ZWIĄZKU Z POSTĘPOWANIEM HABILITACYJNYM WW. KANDYDATA W DZIEDZINIE SZTUKI W DYSCYPLINIE SZTUKI PŁASTYCZNE I KONSERWACJA DZIEŁ SZTUKI, WSZCZĘTYM W DNIU 1 GRUDNIA 2022 ROKU.**

ZLECENIODAWCA RECENZJI: AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH IM. JANA MATEJKI W KRAKOWIE. DO ZLECENIA ZAŁĄCZONO: 1) KOPIĘ WNIOSKU PRZEWODNIEGO DR JANA BOSAKA O PRZEPROWADZENIE POSTĘPOWANIA HABILITACYJNEGO W WERSJI ELEKTRONICZNEJ, 2) DANE WNIOSKODAWCY (DR. JANA BOSAKA) W WERSJI ELEKTRONICZNEJ, 3) KOPIĘ DYPLOMU DOKTORA W WERSJI ELEKTRONICZNEJ, 4) AUTOREFERAT DR. JANA BOSAKA W JĘZYKU POLSKIM (W WERSJI ELEKTRONICZNEJ I PAPIEROWEJ), 5) ŻYCIORYS DR. JANA BOSAKA W WERSJI ELEKTRONICZNEJ, 6) ALBUM PT. „JAN BOSAK. CIAŁO – LUSTRO EMOCJI. CYKL AKTÓW KOBIECYCH ZREALIZOWANY W LATACH 2018-2021” W WERSJI PAPIEROWEJ I ELEKTRONICZNEJ, 7) ALBUM PT. „JAN BOSAK. PORTFOLIO/2012-2022” W WERSJI PAPIEROWEJ I ELEKTRONICZNEJ.

### OGÓLNE INFORMACJE O HABILITANCIE

Pan Jan Bosak urodził się 27 stycznia 1970 roku w Jaśle. Jest absolwentem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Piotra Michałowskiego w Rzeszowie (dyplom w klasie metaloplastyki). Następnie Artysta studiował na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie w latach 1990-1995, realizując jednolite studia magisterskie, ukończone dyplomem w pracowni miedziorytu profesora Stanisława Wejmana. Z kolei w roku 2001 ukończył Studium Pedagogiczne przy Wydziale Edukacji Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. Stopień doktora sztuki – w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne (nadany uchwałą Rady Wydziału Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w dniu 18 lutego 2011 roku – mgr Bosak uzyskał, po złożeniu wymaganych egzaminów, na podstawie przedstawienia i obrony rozprawy doktorskiej pt. „Prześwieślenie”. Promotorem w przewodzie doktorskim, o którym mowa, był dr hab. Krzysztof Tomalski prof. ASP w Krakowie; natomiast recenzentami, odpowiednio: prof. Jan Bujnowski oraz dr hab. Bogdan Miga, prof. ASP. W latach 2003-2016 pan Jan Bosak pracował jako asystent, a potem jako adiunkt, na Wydziale Architektury i Sztuk Pięknych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, odpowiednio: w pracowniach malarstwa prof. Stanisława Batrucha i prof. Jacka Dłużewskiego oraz w pracowni rysunku prof. Jana Tutaja. Z kolei od 2017 roku do chwili obecnej – dr Jan Bosak zatrudniony jest na stanowisku adiunkta w Laboratorium Inżynierii Wzornictwa Przemysłowego na Wydziale Mechanicznym Politechniki Krakowskiej. Równoległe (od 2016 roku) pracuje również jako instruktor w Otwartej Pracowni Graficznej Nowohuckiego Centrum Kultury w Krakowie. W 2022 roku, mając na swoim koncie określony dorobek artystyczny i twórczy oraz przedstawiając wymagane dokumenty, dr Jan Bosak po raz pierwszy rozpoczął starania o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania Mu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, na podstawie upublicznionego osiągnięcia artystycznego (będącego w tym przypadku podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego) opatrzonego

tytułem „Ciało – lustro emocji. Cykl aktów kobiecych zrealizowany w latach 2018-2021”. Postępowanie habilitacyjne doktora Jana Bosaka zostało z powodzeniem wszczęte 1 grudnia 2022 roku i jest ono prowadzone przez Akademię Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie.

PRZEDSTAWIENIE INFORMACJI O OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISACH PRAWA NA DZIEŃ WSZCZĘCIA OCENIANEGO POSTĘPOWANIA HABILITACYJNEGO, W TYM O OBOWIĄZUJĄCYCH KRYTERIACH OCENY.

Obowiązujące przepisy polskiego prawa warunkujące ocenę osiągnięć doktora Jana Bosaka (aktualne w czasie wszczęcia przewodu habilitacyjnego Kandydata w dniu 1 grudnia 2022 roku) określone są w art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j.: Dz. U. z 2020 r., poz. 85 ze zm.)<sup>1</sup>. Odnosząc wspomniane przepisy do specyfiki postępowań habilitacyjnych w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki oraz konkretnej sytuacji postępowania habilitacyjnego dr. Jana Bosaka, należy odnotować, że stopień doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki nadaje się osobie, która posiada w swoim dorobku osiągnięcia artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój ww. dyscypliny, w tym co najmniej jedno zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe lub artystyczne oraz wykazuje się istotną aktywnością artystyczną realizowaną w więcej niż w jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Wspomniane powyżej kryteria oceny zostaną przyjęte do oceny podoktorskiego dorobku dr. Jana Bosaka w niniejszej recenzji.

UWAGI NA TEMAT AUTOREFERATU  
ORAZ RESZTY PRZEDŁOŻONEJ DOKUMENTACJI DOTYCZĄCEJ DZIAŁALNOŚCI KANDYDATA

Autoreferat doktora Jana Bosaka – przygotowany przez Kandydata na potrzeby postępowania habilitacyjnego, którego dotyczy niniejsza recenzja – zawiera w sobie pewne ciekawe i cenne zarazem fragmenty, ale jednocześnie budzi niestety pewne zauważalne wątpliwości i pytania. Przedłożony tekst wydaje się szczery i bezpośredni, przez co może być nawet interesującą lekturą dla potencjalnych czytelników czy czytelniczek. Ma on w sobie coś z „quasi-gawędy” na temat elementów biografii artystycznej Autora czy też Jego twórczych poszukiwań artystycznych – co nadaje w pewnym stopniu wspomnianemu opracowaniu pewnego rodzaju „wartości paraliterackiej”. Niestety, w całości zaproponowany przez doktora Jana Bosaka tekst wydaje się zbyt powierzchowny i za mało wnikliwy. Brakuje w nim pierwiastków dyscypliny intelektualnej, a pod względem merytorycznym, analitycznym, a nawet czysto informacyjnym – pewne kwestie mogłyby w nim zostać w zdecydowany sposób pogłębione, rozszerzone czy też doprecyzowane i uporządkowane. Tak czy inaczej jednak, **pomimo wskazanych powyżej uwag krytycznych, uważam, że omawiany tu Autoreferat można ocenić pozytywnie, jednak przy założeniu, że jest to najniższa z możliwych tego rodzaju nie negatywnych inwencji jego wartościowania.** Należy podkreślić też, że sposób przedstawienia pewnych danych o własnych osiągnięciach artystycznych – np. spisu wystaw – został przez Habilitanta przygotowany w dość nieklarowny sposób, w przypadku ww. spisu brakuje na przykład przejrzystego podziału na wystawy indywidualne i zbiorowe (Kandydat wspomina co prawda, w przygotowanym przez siebie „Portfolio”, o ogólnej liczbie wystaw indywidualnych i zbiorowych z lat 2011-2022), lecz tak czy inaczej, wiele informacji przedłożonych przez dr. Jana Bosaka na temat Jego dorobku artystycznego wydaje się zaprezentowanych w sposób zauważalnie nieuporządkowany i w pewnych przypadkach także niekompletny. Szkoda również, że Kandydat nie przedłożył w przejrzysty sposób

---

<sup>1</sup> Całościowy zapis art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j.: Dz. U. z 2020 r., poz. 85 ze zm.) zawiera, co następuje: „Art. 219.1. Stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która: 1) posiada stopień doktora; 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt. 2 lit. a, lub b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt. 2 lit. b, lub c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne; 3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. 2. Osiągnięcie, o którym mowa w ust. 1 pkt. 2, może stanowić część pracy zbiorowej, jeżeli opracowanie wydzielonego zagadnienia jest indywidualnym wkładem osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego. 3. Obowiązek publikacji nie dotyczy osiągnięć, których przedmiot jest objęty ochroną informacji niejawnych”, zobacz – strona numer 65 dokumentu PDF, który można znaleźć pod podanym poniżej linkiem – <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU2020000085/T/D20200085L.pdf> (dostęp: 30.04.2023 r.).

wypełnionego „Wykazu osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny”, którego formularz dostępny jest na stronie internetowej Rady Doskonałości Naukowej, w dziale dotyczącym postępowań habilitacyjnych. Dr Jan Bosak w przedłożonej na potrzeby postępowania habilitacyjnego dokumentacji załączył także w wersji papierowej i elektronicznej dwa albumy poświęcone odpowiednio: wskazanemu osiągnięciu artystycznemu, a więc serii prac pt. „Ciało – lustro emocji” oraz wyborowi prac malarskich, graficznych z lat 2012-2022 (wspominane już powyżej „Portfolio”). W przypadku i tych materiałów można mieć pewne uwagi krytyczne, np. w odniesieniu do braku podawania pełnych not katalogowych reprodukowanych prac (np. nieuwzględnianiu roku powstania danego dzieła), choć należy też podkreślić, że wspomniane powyżej albumy, dają jednak pewien wgląd w efekty poszukiwań artystycznych Habilitanta z podoktorskiego okresu Jego działalności twórczej. **Generalnie rzecz biorąc jednak, nie można nie zauważyć, że sposób opracowania materiałów na potrzeby postępowania habilitacyjnego przez dr. Jana Bosaka jest nie do końca wyczerpujący, jak również, w pewnych fragmentach, mało precyzyjny oraz merytorycznie niepogłębiony, co niestety może w zauważalny sposób utrudniać pracę potencjalnym Recenzentom Jego dorobku artystycznego, dydaktycznego i organizacyjnego, który poddawany jest ocenie w niniejszej recenzji.**

#### OCENA OSIĄGNIĘĆ ARTYSTYCZNYCH KANDYDATA

Pan doktor Jan Bosak we własnej twórczości z obszaru współczesnych sztuk wizualnych zajmuje się grafiką, malarstwem i rysunkiem, jak również, na co wskazuje strona internetowa Artysty (zob. – <http://janbosak.pl/> – dostęp: 30.04.2023), tworzy również, zapewne na marginesie własnej twórczości, prace w medium fotografii. Co ciekawe jednak, niektóre ze wspomnianych prac fotograficznych dr. Bosaka wydają się bardzo interesujące ze współczesnego punktu widzenia, lecz niestety nie zostały one uwzględnione przez Kandydata w przedłożonych przez Niego na potrzeby postępowania habilitacyjnego materiałach i dokumentacjach. Należy wyraźnie podkreślić, że Habilitant jest artystą bardzo sprawnym, jeśli chodzi o kwestie czysto techniczne związane z wybranymi technikami grafiki warsztatowej (np.: drzeworytu, linorytu, gipsorytu, akwaforty i innych). Jest On również wielkim entuzjastą potencjału grafiki warsztatowej jako takiej, co wpływa zarówno na Jego twórczość artystyczną, jak i działalność dydaktyczną i popularyzatorską. Biegłość techniczna i wielki zapał twórczy Kandydata wpływają także na to, że pan dr Jan Bosak ma w swoim dorobku twórczym wręcz „przeogromną” liczbę prac, co potwierdza chociażby Portfolio dzieł z podoktorskiego okresu Jego twórczości, a więc z lat 2012-2022. Trzeba jednak w tym wypadku zauważyć, że prace te są niestety utrzymane na bardzo nierównym poziomie. Obok kompozycji bardzo interesujących, godnych wysokiej oceny i uznania oraz na swój sposób interesujących ze współczesnego punktu widzenia, dr Jan Bosak eksponuje we wspomnianym powyżej Portfolio także bardzo przeciętne utwory wizualne i to niestety nie jako odosobnione przypadki, ale jako całe zestawy prac, które tak naprawdę obniżają rangę całości Jego dorobku twórczego. Tworzenie sugestywnego portfolio jest przecież również sztuką wyboru, odpowiedniej selekcji, do czego z całą pewnością konieczne są: dojrzały „dystans krytyczny” wobec własnej twórczości oraz pogłębiona (auto)świadomość pozwalająca także wybierać/wskazywać najlepsze i najbardziej wartościowe przejawy własnych poszukiwań twórczych. Czy dr Jan Bosak potrafi się zmierzyć z tego typu niełatwymi, jednak jakże ważnymi wyzwaniem – mam spore wątpliwości.

Jeżeli chodzi o ujęcia formalne Habilitant stara się konfrontować w swojej twórczości z bardzo różnymi rozwiązaniami: tworzy dzieła abstrakcyjne; figuratywne lub aluzyjnie nawiązujące do tego, co „znane” lub „zapamiętane” z rzeczywistości; pracuje w ramach stylistyk ekspresjonistycznych; kiedy indziej znowu inspirowany jest potencjałem abstrakcji geometrycznej; w pewnych przypadkach były Mu bliskie także graficzne poszukiwania luministyczne – moim zdaniem jeden z ciekawszych tropów Jego twórczości. Choć otwarcie na różne postawy stylistyczne wydawać się może bardzo cenne we współczesnej praktyce artystycznej, to zastanawiać się można, czy (szczególnie w podoktorskim okresie twórczości pana dr. Jana Bosaka) nie mamy do czynienia ze swoistą „dekonzekcją artystyczną” i czy rzeczywiście prowadzi to do konstruktywnych finalnie efektów twórczych. Podobne pytania można zadać również odnośnie kwestii problemowo-treściowych, które eksploruje w swej sztuce Artysta. Na ile są one dojrzałe, spójne i głęboko przemyślane? Na ile korespondują one ze współczesnymi przewartościowaniami kulturowymi, artystycznymi i cywilizacyjnymi? Czy są one rzeczywiście zdolne zaprosić odbiorców do cennych „interakcji” emocjonalno-intelektualnych? Oczywiście bardzo trudno jednoznacznie odpowiedzieć na postawione powyżej pytania, lecz trudno

też udzielić na nie odpowiedzi w pełni pozytywnej dla sztuki dr. Jana Bosaka z podoktorskiego okresu Jego twórczości. Tak czy inaczej jednak, w twórczości dr. Jana Bosaka, jak wspomniano to już nieco wcześniej, można odnaleźć bardzo cenne i wartościowe osiągnięcia artystyczne. Niewątpliwie jednym z nich jest zestaw prac doktorskich Kandydata pt. „Prześwietlenie” – prac mistrzowsko wykonanych w technice linorytu, ukazujących zróżnicowane ujęcia formalne, lecz jednocześnie spójnie przynależnych do całości wspomnianej powyżej serii. Autorowi udało się we wspomnianym cyklu znakomicie i spójnie zarazem zintegrować wiele cennych jakości artystycznych, takich jak: szlachetne „materie graficzne”; adekwatne nasycenia walorowe, nastrój kreowany za pomocą odpowiednio potraktowanych środków czysto formalnych; interesujące rozwiązania luministyczne; czy aluzyjne, niedosłowne sugerowanie określonych motywów wizualnych. Poza tym Artysta przewycięzał też pewne ograniczenia techniki linorytu, np. zagęszczając struktury modelujące do tego stopnia, że nabierały one miękkości i subtelności, jakie uzyskiwać można przy wykorzystaniu graficznych technik metalowych. Moim zdaniem zestaw prac doktorskich Habilitanta stanowi swoiste apogeum wysokiego poziomu artystycznego Jego twórczości, a zawarte w przypominanym cyklu jakości można by wykorzystać jako cenną bazę formalną do kreacji innych cennych pomysłów czy wizji.

W podoktorskim dorobku dr. Jana Bosaka pozytywnie wyróżniają się przede wszystkim prace, w których Kandydat operuje czarno-białymi lub monochromatycznymi ujęciami kolorystycznymi. W tym kontekście bardzo interesujące i cenne ze współczesnego punktu widzenia wydają się np. serie zatytułowane odpowiednio: „Bunkry” i „Kosmos”. Autor tak komentuje specyfikę kompozycji przynależnych do wspomnianych powyżej zbiorów tematycznych: „w cyklach »Bunkry« oraz »Kosmos« z roku 2013 dochodzą do głosu jakości uzyskiwane metodą frotażu – z wykorzystaniem materiałów o określonych fakturach powierzchni oraz wałków gumowych, którymi na papierze tworzone były ślady i tonalne jakości. Farbą offsetową, bezpośrednio wcieraną, tak rozcieńczoną jak też gęstą, powoływałem jakości światłocieniowe jako kontrę do frotażowych struktur. Podobny proces technologiczny zastosowałem w serii »Lekcja origami« (2013 r.) oraz w »Defektach« z 2014 roku, w której dodatkowo wspomagałem się techniką szablonu. Pozwoliło to na uzyskanie efektu powtarzalności i zrytmizowania form w mocno zagęszczonych kompozycjach. Identyczną ścieżką podążałem przy kreowaniu kolejnych serii takich jak: »Notatnik strategiczny«, »Figury wyodrębnione«, »Figury wyodrębnione II«, »Powidoki« czy »Odwilż« (zob. J. Bosak, Autoreferat, rozdział pt. „Artystyczny dorobek po uzyskaniu stopnia doktora sztuk pięknych”, brak numeracji stron). Myślę, że wspomniane powyżej serie prac stanowią cenny pod względem wartości przykład przełożenia autorskich eksperymentów technicznych dr. Bosaka na stworzenie interesujących wypowiedzi artystycznych, które mają zauważalną, godną uwagi i pochlebnej oceny rangę jako współczesne dzieła sztuki. Niestety jednak nie w każdym przypadku eksperymenty techniczne podejmowane przez Habilitanta prowadziły do tak wartościowych efektów finalnych. Bardzo interesujące wydają się również w podoktorskim dorobku Kandydata prace o wyrazistej, silnie skonstrastowanej i zdecydowanej sferze wizualnej, a więc np.: gipsoryty pt. „Twarze” z 2014 roku, seria stworzona przy wykorzystaniu druku wypukłego pt. „Mały kosmos” z 2015 roku, linoryty „Twarze III”, seria drzeworytniczych „Autoportretów”, miniseria „Twarze” wykonana w technice suchej igły, czy też seria drzeworytów zatytułowana „Uziemienie”. Oprócz tego na uwagę zasługuje również kameralny cykl prac graficznych, wykonanych w technice mezzotinty, zatytułowany „Nokturny”. Wymienione powyżej realizacje cechuje wysokiej próby kultura formy graficznej oraz wysoki poziom ich technicznego wykonania. Nie wszystkie z nich wnoszą co prawda zauważalne przewartościowania czy artystyczne modyfikacje znanych nam ujęć formalnych czy tematycznych, jednak, pomimo tego, ich wartość zasługuje na zdecydowane uznanie i wyróżnienie. W podoktorskim dorobku Habilitanta istnieją również serie prac, które odbieram jako swoisty „popis techniczny” Autora, natomiast trudno mi w nich dostrzec „coś”, co ewidentnie i w sugestywny i współcześnie zaskakujący zarazem sposób, wykraczałoby poza znane nam „graficzne formalizmy” – w tym przypadku mam między innymi na myśli cykle zatytułowane odpowiednio: „Dyski”, „Abstrakcje geometryczne”, czy „Mandale”. Niestety oprócz prac, które pozytywnie wyróżniają się w twórczości pana dr. Jana Bosaka, istnieją również takie, które reprezentują bardzo przeciętny poziom artystyczny i które można traktować jako swoiste „próby twórcze”, w jakimś sensie „poprawne, ale jednocześnie nie do końca jednak udane i być może niewarte tak silnego ekspozowania w przygotowanym przez Kandydata Portfolio Jego realizacji plastycznych z lat 2012-2022. Najczęściej są to cykle prac, zarówno malarskich, jak i graficznych, czy też wykonanych w technice własnej Autora, w których operuje On kolorem. Mam w tym przypadku, między innymi na myśli, takie serie kompozycji malarskich, jak: „Horyzonty zdarzeń”, „Pola” czy „Mapy”; jak również wybrane cykle prac graficznych, zatytułowane odpowiednio: „Akrobacje II”, „Akrobacje IV”, „Twarze”, „Wy-

gnani”, „Bari”, „Grymasy”, „Młyn”, „Plaża II”, „Świątynie”; oraz zbiory kompozycji wykonanych w technice własnej, o następujących tytułach: „Dialog”, „Kosmos z czasu zarazy”, „Genesis”, „Historie podwórkowe”, „Labirynt”, „Profile”, „VII opowieści o kobietach”, „Zapasy”, „Ulotne”, czy „Martwa natura”. Prace z wymienionych powyżej serii nie reprezentują takich ujęć kolorystycznych, które, moim zdaniem, kreowałyby „zjawiska wizualne” nacechowane barwą „dźwięcznością”, świetlistością czy też jakimś zdecydowanie zauważalnym, niekonwencjonalnym aspektem oddziaływania kolorytu proponowanych kompozycji. Poza tym można też zastanawiać się w ich przypadku nad pełną adekwatnością zastosowanych zabiegów kompozycyjnych czy też sposobów przedstawienia w nich określonych motywów lub detali. W niektórych przypadkach mogą też budzić pewne wątpliwości stopień zdecydowania i wyjątkowości samych pomysłów/koncepcji twórczych, które we wspomnianych powyżej dziełach zostały urzeczywistnione przez pana dr. Jana Bosaka. Oczywiście wielce krzywdząca byłaby dla Habilitanta krytyczna ocena wszystkich Jego dzieł, w których pojawia się otwarcie Artysty na potencjał koloru. W szeroko pojmowanym zbiorze tego rodzaju prac znajdują się bowiem również i dzieła godne uwagi i pozytywnych aktów wartościowania, a więc między innymi zestawy kompozycji zatytułowanych odpowiednio: „Poruszenia” i „Stocznia”, oraz dwa drzeworyty pt. „Plaża”. Tak czy inaczej jednak, dość duża ilość prac zaprezentowanych w Portfolio dr. Jana Bosaka wydaje się nie do końca potrzebna w tym opracowaniu. Być może należałoby dość radykalnie ograniczyć ich obecność w tymże dossier, bo nawet jeśli prace te są ważne dla Autora, jako pewne warsztatowo-artystyczne „próby”, to ich prezentacja w tak dużej liczbie powoduje, że dzieła naprawdę reprezentatywne dla podoktorskiego dorobku Habilitanta zaczynają „tonąć w powodzi artystycznej przeciętności”. Moim zdaniem pan dr Jan Bosak nie ma odpowiedniego „krytycznego dystansu” wobec przejawów własnej twórczości i nie podejmuje tak naprawdę trudu wybierania jej najlepszych i najbardziej cennych owoców. Entuzjastycznie pragnie pokazać jak największą liczbę swych prac, jakby nie do końca zdając sobie sprawę z tego, że niekoniecznie ogromna liczba prac musi być atutem przemawiającym na korzyść Jego twórczości, lecz raczej nieco mniejszy zestaw dzieł o rzeczywiście wyrównanym i wysokim poziomie artystycznym. Być może jest to kwestia stopnia ogólnej dojrzałości artystycznej Habilitanta, a być może wskazana powyżej sytuacja może wynikać też faktu, że pan dr Jan Bosak w przeważającej mierze może „myśleć” o swych pracach w ramach rozwiązań dotyczących przede wszystkim tajników technik graficznych i to właśnie eksperymenty dotyczące kwestii technologicznych, a nie problemów koncepcyjnych, stylistycznych czy zagadnień treściowo-kulturowych, mogą być w ostatnich latach najbardziej dla Niego fascynujące. Wydaje się również, że w niektórych pracach z podoktorskiego okresu aktywności Habilitanta brakuje tak naprawdę interesującego pomysłu na wykreowanie cennej ze współczesnego punktu widzenia wypowiedzi artystycznej, a dominuje przede wszystkim chęć samego wykonywania dużej liczby kolejnych kompozycji, w pewnych przypadkach niestety także na fali totalnego i nieco „bezkrytycznego” entuzjazmu dla samego li tylko tego typu działania. Jestem przekonany o tym, że zaakcentowane powyżej uwagi dotyczące wybranych przejawów podoktorskiego dorobku Habilitanta warte są przemyślenia przez pana dr. Jana Bosaka, bo być może pozwoli Mu to w przyszłości w pełni wykorzystywać zauważalny potencjał, którym dysponuje, oraz unikać pewnych „pułapek”, w które niestety, moim zdaniem, z różnych zapewne powodów, zdaje się wpadać w ostatnich latach swej działalności twórczej. Jeśli chodzi o publiczne prezentacje przejawów własnego dorobku artystycznego w latach 2011-2022 (a więc w podoktorskim okresie własnej działalności twórczej), pan dr Jan Bosak, jak sam deklaruje to w swoim Portfolio, ma na swoim koncie szesnaście wystaw indywidualnych oraz udział w trzech wystawach zbiorowych. W ramach wspomnianych inicjatyw ekspozycyjnych Kandydat podejmował współpracę między innymi: z BWA w Jeleniej Górze, z BWA w Rzeszowie czy z też z Małą Galerią w Nowym Sączu. Poza tym prezentował swoje prace przede wszystkim w Krakowie – a więc w ośrodku artystycznym, z którym od lat jest silnie związany, zarówno jako twórca, jak i nauczyciel akademicki. Habilitant nie wspomina (w przedłożonych przez siebie na potrzeby postępowania awansowego materiałach, z którym związana jest niniejsza recenzja) o żadnej prezentacji swych prac poza granicami naszego kraju w omawianym powyżej okresie. Wspomniana podoktorska aktywność wystawowa pana dr. Jana Bosaka wzbudza pewien silnie zauważalny niedosyt. Po pierwsze zastanawia bardzo skromny udział Kandydata w wystawach czy projektach zbiorowych. Aby dana działalność twórcza z obszaru współczesnych sztuk wizualnych mogła osiągać istotne znaczenie, jej przejawy powinny być konfrontowane również z dziełami innych twórców i twórczyń, między innymi właśnie w ramach przestrzeni projektów i wystaw kolektywnych i to najlepiej w ramach prestiżowych wydarzeń artystyczno-kulturalnych oraz pod patronatem instytucji kultury o wysokiej randze. Po drugie, jeśli bierzemy pod uwagę wystawy indywidualne Artysty, zorganizowane po uzyskaniu

przez Niego stopnia doktora, to w pewnych przypadkach możemy się zastanawiać się nad stopniem prestiżu miejsc/institucji realizacji tychże wystaw oraz nad tym, na ile wspomniane wystawy były interesująco sproblematyzowane pod względem kulturowym. A jak sprawa przedstawiała się odnośnie podejmowania inicjatyw ekspozycyjnych przez dr. Jana Bosaka, przed uzyskaniem przez Niego stopnia doktora? Kandydat wspomina w tym kontekście w swym Autoreferacie o kilkunastu wystawach (bez wyraźnego ich podziału na wystawy zbiorowe i indywidualne), z których jedna (pt. „Batruch i uczniowie”) była prezentowana zapewne w kilku miastach, choć Habilitant nie podaje w jakich galeriach. Aktywność ekspozycyjna pana Jana Bosaka z przeddoktorskiego okresu Jego działalności twórczej wydaje się w pewnym sensie nieco bardziej „efektywna”, bowiem w jej ramach miały miejsce także pokazy zagraniczne, a wystawa indywidualna Habilitanta z 1999 roku pt. „Malarstwo – Rysunek – Grafika”, zorganizowana była w szczególnym dla kultury polskiej miejscu, jakim jest Pałac Sztuki w Krakowie. **Oceniając aktywność dotyczącą publicznych prezentacji dorobku artystycznego pana dr. Jana Bosaka, szczególnie tę z podoktorskiego okresu twórczości Kandydata – należy stanowczo stwierdzić, że żeby aktywność ta, mogła być odbierana jako istotna i znacząca, powinna być ona zdecydowanie bogatsza oraz realizowana w większej liczbie ośrodków artystycznych w kraju i ewentualnie zagranicą.** Poza tym wydaje się również, że twórczość pana dr. Bosaka, także ta z lat 2011-2022 – nie wywołuje tak naprawdę zauważalnego, liczącego się współcześnie rezonansu na polskiej arenie artystycznej. Habilitant nie wskazuje bowiem, w przedłożonej przez siebie dokumentacji na potrzeby swego postępowania awansowego, tekstów na temat własnej twórczości publikowanych w ważnych, prestiżowych polskich czasopismach artystycznych, nie wspominając też o periodykach zagranicznych. Żałować też można, że dr Jan Bosak, osoba tak dobrze znająca się na zagadnieniach technologicznych tradycyjnej grafiki warsztatowej, nie prowadzi projektów badawczych na ten temat oraz nie publikuje tekstów naukowych w związku ze wspomnianymi problemami. Aktywność tego rodzaju mogłaby bowiem wspierać również ewentualne istotne znaczenie wkładu Habilitanta w rozwój dyscypliny sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki.

Przechodząc do bardziej całościowej oceny osiągnięć artystycznych pana dr. Jana Bosaka, chciałbym jeszcze raz podkreślić, że Kandydat jest osobą o bardzo dużych umiejętnościach i wysokich kompetencjach warsztatowych z dziedziny wybranych technik tradycyjnej grafiki artystycznej. Artysta ten ma również w swoim dorobku pewne bardzo interesujące realizacje twórcze, lecz niestety w dorobku tym pojawia się też sporo dzieł przeciętnych lub mogących wzbudzać rozmaite wątpliwości i uwagi krytyczne. Jestem przekonany o tym, że pan dr Jan Bosak powinien wypracować „dojrzały dystans” do przejawów własnej działalności twórczej, szczególnie z podoktorskiego okresu swej twórczości, oraz rodzaj bardziej pogłębionego namysłu nad nimi oraz ich potencjalną wartością. Poza tym Kandydat powinien zadbać o bardziej jeszcze intensywne publiczne prezentowanie własnych dzieł – w większej licznie ośrodków życia artystycznego w Polsce i ewentualnie zagranicą, jak również we współpracy z wysokiej rangi instytucjami kultury, także w ramach wystaw i projektów zbiorowych. **Niestety w moim przekonaniu, między innymi z racji wskazanych powyżej uwag i spostrzeżeń, co do twórczości i osiągnięć artystycznych pana dr. Jana Bosaka, szczególnie z podoktorskiego okresu Jego działalności – osiągnięć tych nie można oceniać jeszcze jako istotnych i znaczących – co nie oznacza, że za jakiś czas, w przyszłości, po wprowadzeniu przez Habilitanta koniecznych przewartościowań, zmian i uzupełnień, dorobek Kandydata nie nabierze takiego właśnie charakteru i potencjału.**

#### OCENA WSKAZANEGO OSIĄGNIĘCIA ARTYSTYCZNEGO (DZIEŁA HABILITACYJNEGO)

Pan dr Jan Bosak jako osiągnięcie artystyczne stanowiące podstawę ubiegania się o nadanie Mu stopnia doktora habilitowanego – nazywane również w niniejszej recenzji dziełem habilitacyjnym – wskazał zestaw prac opatrzonych wspólnym tytułem „Ciało – lustro emocji. Cykl aktów kobiecych zrealizowany w latach 2018-2021”. Należy na samym wstępie zaznaczyć, że wspomniany cykl jest bardzo obszerny, zawiera 212 kompozycji na formacie 60x90 cm (w tym 70 prac traktowanych przez Autora jako wersje podstawowe oraz kolejne, będące ich formalnymi rozwinięciami). Reprezentacje serii stanowiącej wskazane przez Habilitanta osiągnięcie artystyczne – były prezentowane w swoim czasie publicznie na wystawach w Krakowie, między innymi w Centrum Sztuki Współczesnej Solvay w 2021 roku oraz w Nowohuckim Centrum Kultury w roku 2022.

Dr Jan Bosak tak przybliży w swoim Autoreferacie powstawanie oraz specyfikę stworzonych przez siebie prac stanowiących Jego dzieło habilitacyjne: „Cykl rozpocząłem w roku 2018 i kontynuowałem

przez trzy kolejne lata. Aktów powstało sporo – można je [było] liczyć w kilogramach zużytego papieru. (...) Posłużyłem się materiałami dostępnymi w marketach – teksturą budowlaną oraz płytą HDF, które przycięte do formatu 60x90 cm – stanowiły bazę wyjściową [dla dalszych moich działań]. Największym wyzwaniem był rysunek: decyzja co do układu postaci – wpisanie [ich] w format, kadr, [ich] proporcje i anatomia ciała. Wycinanie sylwet było bardzo ekscytujące: szukanie punktów, od których należy prowadzić cięcie nożem do papieru. Skupienie na topografii ciała, płynność i jednoznaczność linii. Bez powtórzeń i korekt. (...) Szare, papierowe byty z makulatury, przeniesione do pracowni graficznej, ożywają po nałożeniu drukarskiej farby offsetowej. Zespolone z barwnym tłem płyty HDF wędrowały na prasę graficzną by zaistnieć w wielu odsłonach walorowych i kolorystycznych. Bywało, że nad niektórymi pracowałem bardzo długo, wracałem do nich, szukając najwłaściwszego rozwiązania formalnego. Pojawiało się zatem wiele odsłon i wariantów. Akty istnieją w abstrakcyjnej przestrzeni. Zamknięte w prostokącie, pozbawione przedmiotów codziennego użytku, bez odniesień do miejsca. Siedzące, leżące czy stojące skupiają uwagę wyłącznie na sobie. Ale trudno będzie nawiązać z nimi kontakt wzrokowy. Wiele z nich się odwraca, unika widza i jakby skupia [się] na trwaniu. Samym dla siebie” (zob. J. Bosak, Autoreferat, rozdział pt. „Omówienie dzieła habilitacyjnego”, brak numeracji stron). Habilitant podkreśla również, że nigdy wcześniej żaden temat nie wyzwolił w Nim: „tyłu emocji i eksperymentalnych poszukiwań w zakresie formy” (zob. także w: J. Bosak, Autoreferat, rozdział pt. „Omówienie dzieła habilitacyjnego”). Kandydat dodaje również, że w serii prac stanowiących wskazane przez Niego dzieło habilitacyjne: „trzy obszary działań – tzn. rysunek, grafika i malarstwo – stopiły się w jedno” (J. Bosak, Autoreferat, rozdział pt. „Omówienie dzieła habilitacyjnego”) oraz, że: „skupianie się na opracowywaniu matrycy, począwszy od wycinania kształtów ciała, stosowanie dodatkowych materiałów (masa szpachlowa, gaza), które tworzyły nowe jakości fakturalne, po sposoby przygotowywania tła dla aktów metodą monotypii (...) [podważały] obowiązującą w grafice zasadę [tworzenia] jednakowych odbitek (...) [oraz otwierały] pole ku nieskrępowanym poszukiwaniom w zakresie materii, barwy i ekspresji” (J. Bosak, Autoreferat, rozdział pt. „Omówienie dzieła habilitacyjnego”). Habilitant podkreśla również, że w przypadku serii stanowiącej wskazane przez Niego osiągnięcie artystyczne, zdarza się, że: „niektóre akty mają kilkanaście wariantów” oraz że: „ich brzmienia, barwności, nasycenia i różne relacje do tła wpisują się w główne założenie cyklu – ukazanie nagiego ciała jako bytu zmiennego (...) [oraz] pulsującego, żywego, skrywającego tajemnicę [i] wyrażającego bogaty wewnętrzny wachlarz emocji” (J. Bosak, Autoreferat, rozdział pt. „Omówienie dzieła habilitacyjnego”). Zacytowane powyżej wypowiedzi pana dr. Jana Bosaka na temat cyklu zatytułowanego „Ciało – lustro emocji. Cykl aktów kobiecych zrealizowany w latach 2018-2021” wydają się cenne, jednak dystansując się od zawartego w nich silnego i osobistego zarazem entuzjazmu Autora wobec jakości i wartości serii prac stanowiących wskazane przez Niego dzieło habilitacyjne – można niestety wskazać kilka dość znaczących moim zdaniem uwag krytycznych dotyczących wspomnianego powyżej cyklu.

Po pierwsze, uważam, że wskazane przez pana dr. Jana Bosaka dzieło habilitacyjne jest zdecydowanie zbyt obszerne. Autor powinien moim zdaniem wyselekcjonować ze zbioru kompozycji „Ciało – lustro emocji. Cykl aktów kobiecych zrealizowany w latach 2018-2021” – te prace, które są ewidentnie najlepsze i najciekawsze i tym samym ograniczyć zauważalnie liczbę proponowanych reprezentacji wskazanego osiągnięcia artystycznego, zachowując oczywiście element ważnego, jak miemam dla omawianej tu serii, ujęcia koncepcyjnego zakładającego, że w ramach „prac wybranych” pokazywane byłyby określone kompozycje „podstawowe” oraz ich kolejne warianty wizualne. W obecnym zbiorze cyklu habilitacyjnego dr. Bosaka znajduje się bowiem zbyt wiele prac bardzo przeciętnych pod względem artystycznym. Po drugie, niestety w przypadku wielu ze wspomnianych dzieł można mieć też pewne wątpliwości co do adekwatności zastosowanych przez Artystę ujęć kompozycyjnych czy też rysunkowych sposobów ukazywania przedstawianych postaci. Oczywiście w serii „Ciało – lustro emocji. Cykl aktów kobiecych zrealizowany w latach 2018-2021” pojawiają się potencjalnie interesujące kompozycje, do których, moim zdaniem, między innymi należą: „Akt spadający”, „Akt znikający” czy „Akt czarny” –generalnie jednak większość reprezentacji wizualnych omawianego tu cyklu habilitacyjnego jest bardzo przeciętna pod względem stylistycznym oraz nie koresponduje ze współczesnymi, istotnymi przewartościowaniami artystycznymi oraz nie wnosi według mnie istotnych i cennych, „kontekstualnie nowych” akcentów w rozwój dyscypliny. W związku ze sformułowaną powyżej opinią, zastanawiać się można, czy w ogóle pan dr Jan Bosak trafnie wytypował wskazane przez siebie osiągnięcie artystyczne. Być może powinien wybrać zupełnie inny zestaw prac, np. zbiór grafik, którego podstawą stałyby się, dajmy na to, znakomite serie prac czarno-białych Habilitanta, np. te z miniserii „Kosmos” lub „Bunkry”. Te prace reprezentowały moim zdaniem bardzo wysoki

poziom artystyczny, były bardzo interesujące pod względem zastosowanych rozwiązań stylistycznych oraz korespondowały z wieloma istotnymi dziś intuicjami i preferencjami kulturowymi, twórczymi czy też tymi dotyczącymi formułowania współczesnych przekazów treściowo-symbolicznych. Po trzecie chciałbym podkreślić, że motyw aktu kobiecego, to wbrew pozorom bardzo trudny obszar aktualnych kreacji artystycznych. Pracując z nim można wpaść w wiele pułapek, począwszy od tworzenia prac „szkolnych” i „akademicko-ćwiczebnych”, po instrumentalne traktowanie „kobiecych wizerunków” oraz banał kreowanych przekazów treściowych. Czy dr Jan Bosak wychodzi z tej konfrontacji zwycięsko? I w tym przypadku można mieć pewne wątpliwości. Co prawda z deklaracji Habilitanta wynikać może, że Jego seria pt. „Ciało – lustro emocji. Cykl aktów kobiecych zrealizowany w latach 2018-2021” miała dotyczyć ukazywania: „nagiego ciała jako bytu zmiennego (...) [oraz] pulsującego, żywego, skrywającego tajemnicę [i] wyrażającego bogaty wewnętrzny wachlarz emocji” (zob.: J. Bosak, Autoreferat, rozdział pt. „Omówienie dzieła habilitacyjnego”), jednak na ile udaje się to Habilitantowi uczynić w sugestywny i współczesny sposób za pomocą tak, a nie inaczej określonej stylistyki i formy zaproponowanych prac – pozostaje już dyskusyjne. Poza tym można zastanawiać się też, na ile interesujący jest sam problem i przekaz treściowy, o którym wspomina Kandydat. A może przekaz ten jest „drugoplanowy” wobec samej chęci tworzenia przedstawień aktów przez dr. Jana Bosaka w kontekście eksperymentów przede wszystkim natury „technicznej”, a nie stylistycznej i treściotwórczej?

Konfrontując się z reprodukcjami dzieła habilitacyjnego dr. Bosaka oraz z autokomentarzem na jego temat, zaproponowanym przez Habilitanta w Jego Autoreferacie – mam poważne wątpliwości, na ile jest to naprawdę w pełni dojrzałe osiągnięcie artystyczne. Odnoszę wrażenie, że stworzenie ww. dzieła mogło wiązać się przede wszystkim z chęcią samego „tworzenia aktów kobiecych”, która to chęć mogła być swoistą „reminiscencją czasów studenckich” Autora lub działaniem, które miało kompensować napięcia czasów, w których przyszło nam żyć – w tym, tak trudnego dla nas wszystkich czasu pandemii Covid-19. Być może jednak mylę się w tym akurat przypuszczeniu. Tak czy inaczej jednak, **wskazane przez pana dr. Jana Bosaka osiągnięcie artystyczne pt. „Ciało – lustro emocji. Cykl aktów kobiecych zrealizowany w latach 2018-2021” – uważam za bardzo przeciętne pod względem artystycznym, jak również jestem przekonany o tym, że dzieło to niestety nie wnosi znacznego wkładu w rozwój dyscypliny.** Tak naprawdę Kandydat powinien moim zdaniem wytypować zupełnie inne wskazane osiągnięcie artystyczne na potrzeby postępowania habilitacyjnego, z którym związana jest niniejsza recenzja. Wytypowanie przez Niego serii pt. „Ciało – lustro emocji. Cykl aktów kobiecych zrealizowany w latach 2018-2021” na dzieło habilitacyjne świadczy moim zdaniem: z jednej strony o pewnego rodzaju braku świadomości Habilitanta dotyczącej potencjału własnej twórczości i zawartych w niej najlepszych realizacji plastycznych; oraz, po drugie, o braku dystansu wobec przejawów własnej działalności artystycznej – co wydaje się również niepokojące i nie powinno mieć miejsca w przypadku osoby, która ubiega się o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

#### OCENA DZIAŁALNOŚCI DYDAKTYCZNEJ, ORGANIZACYJNEJ I POPULARYZATORSKIEJ KANDYDATA

Pan dr Jan Bosak ma na swoim koncie pewne godne uwagi doświadczenia dotyczące pracy dydaktycznej i to nie tylko te, związane z wyższym szkolnictwem artystycznym. Jak zaznacza w swoim Autoreferacie, pracował np. (w latach 1998-2002) jako nauczyciel plastyki w Szkole Podstawowej i Gimnazjum im. królowej Jadwigi w podkrakowskiej wsi Winiary; a nieco później, przez cztery lata, w Gimnazjum im. ks. Jana Twardowskiego w Białym Kościele. Warto przypomnieć również, że Habilitant w roku 2001 ukończył Studium Pedagogiczne przy Wydziale Edukacji Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, co z całą pewnością miało znaczący wpływ na Jego rozwój jako nauczyciela i osoby zajmującej się „nauczaniem sztuki”. Poza tym Kandydat przez dziesięć lat (a konkretnie w okresie od 1999 do 2009 roku) prowadził pracownię plastyczną w Młodzieżowym Domu Kultury przy ulicy Grunwaldzkiej w Krakowie i jak sam deklaruje, organizował w tym czasie: „wystawy prac uczestników (...) [swoich] zajęć oraz cykliczne konkursy plastyczne o zasięgu wojewódzkim” (zob. J. Bosak, Autoreferat, rozdział pt. „Dydaktyka i działalność organizacyjna”, brak numeracji stron). Bywał również jurorem w konkursach w innych placówkach kulturalnych.

Jeśli chodzi o działalność dydaktyczną Kandydata, realizowaną przez Niego w ramach poziomu wyższego szkolnictwa artystycznego, należy koniecznie przypomnieć o tym, że w latach 2003-2016 pan Jan Bosak pracował jako asystent, a potem jako adiunkt, na Wydziale Architektury i Sztuk Pięknych



Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, odpowiednio: w pracowniach malarstwa prof. Stanisława Batrucha i prof. Jacka Dłużewskiego oraz w pracowni rysunku prof. Jana Tutaja. Habilitant tak komentuje i omawia własne doświadczenia, osiągnięcia i obowiązki organizacyjne związane z tym właśnie okresem własnej działalności pedagogicznej: „Chętnie dzieliłem się ze studentami swoim doświadczeniem. Starałem się być dyskretnym towarzyszem w poszukiwaniu ich własnego artystycznego języka. (...) Po uzyskaniu stopnia doktora prowadziłem samodzielne zajęcia z rysunku. Uczestniczyłem również w akcjach promocyjnych kierunku – głównie podczas corocznego Festiwalu Nauki odbywającego się na krakowskim Rynku. Zawsze pod koniec roku akademickiego przygotowywałem na terenie uczelni wystawy rysunku i malarstwa. Byłem kuratorem wystawy »Mistrz i Uczeń« w Galerii »Oko dla Sztuki«, mieszczącej się na terenie kampusu Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Ponadto opracowywałem materiały promujące kierunek na stronie internetowej. Uczestniczyłem również w pracach wydziałowej Komisji Rekrutacyjnej podczas naboru kandydatów na studia. Za działalność organizacyjną otrzymałem Nagrodę Rektora w roku 2012. Trzynastoletni okres mojej pracy (...) [w Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego traktuję jako] czas zbierania pedagogicznego doświadczenia – przez kontakt ze znakomitą kadrą profesorską oraz zawsze bardzo inspirującymi studentami” (zob. J. Bosak, Autoreferat, rozdział pt. „Dydaktyka i działalność organizacyjna”, brak numeracji stron).

Przypomnijmy raz jeszcze, odnosząc się do informacji odnotowanych już w niniejszej recenzji (w części zatytułowanej „Ogólne informacje o Habilitancie”), że od 2017 roku do chwili obecnej – pan dr Jan Bosak zatrudniony jest na stanowisku adiunkta w Laboratorium Inżynierii Wzornictwa Przemysłowego na Wydziale Mechanicznym Politechniki Krakowskiej. Na wydziale tym Kandydat prowadzi zajęcia w ramach, takich przedmiotów jak: rysunek prezentacyjny, działania wizualne – rysunek studyjny oraz działania wizualne – proces twórczy (przedmioty te, są oferowane osobom studiującym odpowiednio na: I, II i III roku studiów). Dr Jan Bosak, deklaruje, że stara się zawsze: „wspierać młodych ludzi w trudzie studiowania – tworząc klimat przyjazny twórczym poszukiwaniom” (zob. J. Bosak, Autoreferat, rozdział pt. „Dydaktyka i działalność organizacyjna”, brak numeracji stron). Dodaje również, że był dotychczas: „promotorem dwóch prac dyplomowych (...) [oraz recenzentem] około 40 [tego typu studenckich opracowań]. Z Autoreferatu Kandydata, dowiadujemy się także, że na Wydziale Mechanicznym Politechniki Krakowskiej funkcjonują trzy galerie, którymi Habilitant się zajmuje, organizując w nich oraz otaczając opieką kuratorską rozmaite wystawy (np. plakatów uznanych twórców z kraju i z zagranicy). Dr Jan Bosak zaangażowany jest również w wykonywanie różnych obowiązków organizacyjnych dla jednostki, w której został zatrudniony w 2017 roku. Przykładowo: uczestniczy On w pracach Wydziałowej Komisji Jakości Kształcenia, bywa jurorem podczas sesji kół naukowych, prowadzi Koło Graficzne WM PK, odpowiada za praktyki studenckie, uczestniczy w akcjach promujących kierunek, zarówno w przestrzeni internetowej, jak i „stacjonarnie” w wybranych szkołach średnich oraz aktywnie uczestniczy w Dniu Otwartym Uczelni (prowadząc między innymi warsztaty z grafiki komputerowej). Wydaje się, że działalność organizacyjna dr. Jana Bosaka na rzecz macierzystej Uczelni jest doceniana przez Jego przełożonych – za aktywność tego rodzaju Habilitant otrzymał bowiem dwie nagrody: w 2019 roku (od Dziekana Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej), a w roku 2021 od Rektora ww. Uczelni.

Pisząc o dorobku pana dr. Jana Bosaka z pogranicza działalności edukacyjnej i popularyzującej wybrane problemy sztuk plastycznych, nie można zapomnieć o tym, że Habilitant od 2016 roku jest także instruktorem w Otwartej Pracowni Graficznej funkcjonującej przy Nowohuckim Centrum Kultury w Krakowie. Wydaje się, że praca ta jest bardzo ważna dla dr. Bosaka, który tak pisze o niej w swoim Autoreferacie: „To przestrzeń dla mnie szczególnie – poprzez żywy kontakt z młodzieżą i możliwość realizacji własnych twórczych pasji. Magia grafiki warsztatowej wyzwala u młodych artystów niezwykle emocje i uniesienia, a we mnie poczucie zawodowego spełnienia. Zawdzięczam jej możliwości łączenia pracy dydaktycznej z młodymi ludźmi w różnym wieku i o różnych spojrzeniach na świat z własną drogą twórczości i eksperymentu artystycznego. Obie te sfery przenikają się, budując wzajemną sieć inspiracji” (zob. J. Bosak, Autoreferat, rozdział pt. „Dydaktyka i działalność organizacyjna”, brak numeracji stron). W internetowej sieci dostępna jest również niemalże godzinna rozmowa z doktorem Janem Bosakiem pt. „Magia grafiki warsztatowej. Podcast #04”, przeprowadzona 18 marca 2021 roku przez Joannę Zawieruchę-Gomułkę, w ramach projektu „Rzeczy piękne. Rozmowy z artystami i rzemieślnikami o twórczości i pasji do rękodziela” (zobacz: [https://www.youtube.com/watch?v=uHucqpr\\_AcI](https://www.youtube.com/watch?v=uHucqpr_AcI) oraz [www.rzeczypiekne.pl](http://www.rzeczypiekne.pl) – dostęp: 30.04.2023). W rozmowie tej dr Jan Bosak daje się poznać jako osoba o żywej osobowości i niezwykle pozytywnej energii, jak również jako człowiek głęboko i idealistycznie zaangażowany w działalność popularyzu-

jącą medium i techniki grafiki warsztatowej – co moim zdaniem, z całą pewnością zasługuje na ogromny szacunek i uznanie.

Powracając jednak do ocen dotyczących działalności dydaktycznej i organizacyjnej Kandydata, należy stwierdzić, że aktywności te raczej nie wykraczają poza dość typowe obowiązki nauczycieli akademickich pracujących na uczelniach wyższych, na których prowadzone są kierunki artystyczne i projektowe dotyczące sztuk plastycznych. Trudno określić również poziom kształcenia artystycznego, które realizowane jest pod opieką pana dr. Jana Bosaka, bowiem Habilitant nie przedłożył, w przygotowanych przez siebie na potrzeby postępowania habilitacyjnego materiałach, ani dokumentacji wybranych prac studenckich ani programów prowadzonych przez siebie przedmiotów, takich jak, np.: rysunek prezentacyjny, działania wizualne – rysunek studyjny czy działania wizualne – proces twórczy. Cenne wydają się natomiast deklaracje Habilitanta, odnotowane przez Niego w Autoreferacie, wskazujące na jego pedagogiczną otwartość oraz przejawy empatii na indywidualne potrzeby osób studiujących pod jego pieczęcią. To z całą pewnością bardzo cenna postawa dydaktyczna, zasługująca na uznanie i pozytywną ocenę. **Ogólnie rzecz biorąc przejawy działalności dydaktycznej, organizacyjnej i popularyzatorskiej dr. Jana Bosaka oceniam pozytywnie**, chociaż bardzo chętnie poznałbym je w bardziej szczegółowym wymiarze, czego niestety nie umożliwiają przedłożone przez Kandydata opracowania dotyczące ocenianych powyżej kwestii. A szkoda, bowiem wspomniane powyżej aktywności Habilitanta mają na tyle interesujący potencjał, że odczuwa się potrzebę bliższego i bardziej pogłębionego poznania ich konkretnych reprezentacji.

## □ P O D S U M O W A N I E □

Pan doktor Jan Bosak wydaje się osobą bardzo silnie zafascynowaną dyscypliną grafiki warsztatowej, co wpływa zarówno na ilościowe bogactwo przejawów Jego własnej twórczości artystycznej, jak i na prowadzoną przez Niego działalność dydaktyczną i popularyzującą wspomniane powyżej medium sztuk wizualnych. Przejawy twórczości własnej Kandydata reprezentują nierówny poziom artystyczny. W dorobku Habilitanta pojawiają się zarówno dzieła bardzo interesujące i wartościowe (np. grafiki przynależne do Jego dysertacji doktorskiej), jak i dzieła zauważalnie przeciętne i moim zdaniem niewiele wnoszące w rozwój dyscypliny sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki. W moim przekonaniu najciekawsze w dorobku Kandydata są Jego czarno-białe i monochromatyczne kompozycje, natomiast o wiele mniej przekonujące wydają się z kolei prace, w których Autor operuje kolorem. Wskazane przez pana dr. Jana Bosaka osiągnięcia artystyczne (dzieło habilitacyjne) zatytułowane „Ciało – lustro emocji. Cykl aktów kobiecych zrealizowany w latach 2018-2021”, pomimo zawartego w sobie ujęcia eksperymentalnego dotyczącego kwestii technicznych, jest moim zdaniem bardzo przeciętne pod względem stylistycznym i artystycznym, przez co nie otwiera ono nowych przestrzeni twórczych, kulturowych czy treściowych i nie wpływa znacząco na rozwój szeroko pojmowanej dyscypliny, w której zostało stworzone. Aktywność artystyczna dr. Jana Bosaka w podoktorskim okresie Jego działalności realizowana była co prawda w instytucjach kultury innych niż macierzysta uczelnia, lecz uważam, że żeby wspomniana aktywność mogła uchodzić za znaczącą i istotną, powinna być ona o wiele bogatsza oraz powinna być realizowana w większej licznie ośrodków życia artystycznego w Polsce i ewentualnie także poza granicami naszego kraju. Uważam, że Habilitant powinien wzbogacić swój dorobek związany z upublicznianiem własnych dzieł plastycznych, jak również powinien wypracować pewien „konstruktywny dystans” wobec przejawów własnej twórczości, pozwalający Mu na przykład wybierać potencjalnie najcenniejsze przejawy własnego dorobku twórczego, np. jako wskazane osiągnięcia artystyczne w przypadku postępowania habilitacyjnego. Nie można nie zauważyć również, że ogromny niedosyt wzbudzać też mogą materiały i opracowania przygotowane na potrzeby postępowania habilitacyjnego, z którym związana jest niniejsza recenzja. Materiały te są powierzchowne i nie do końca wyczerpujące, a zaprezentowane w nich autokomentarze dotyczące twórczości i działalność Habilitanta nie zawsze osiągają pożądaną głębię i wnikliwość pod względem merytorycznym i analitycznym. Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane powyżej wątpliwości uważam, że pomimo zauważalnego potencjału, jaki z całą pewnością wiąże się z twórczością artystyczną dr. Jana Bosaka, Jego starania o nadanie Mu stopnia doktora habilitowanego są zdecydowanie przedwczesne. Kandydat powinien bowiem mieć jeszcze czas, na przykład kilku lat, na konstruktywne przemyślenie pewnych istotnych dla swej sztuki kwestii, wykreowanie odpowiedniego dystansu wobec przejawów własnego podoktor-

skiego dorobku twórczego oraz wzbogacenia liczby i zakresu publicznych prezentacji przejawów tegoż dorobku. Chciałbym podkreślić jednocześnie raz jeszcze, że twórczość pana dr. Jana Bosaka ma pewne bardzo interesujące reprezentacje artystyczne, które stanowić mogą silną podstawę i potencjał, dla jej ogólnej wartości, jednak, w moim przekonaniu, w chwili obecnej – to jeszcze za mało, aby Kandydat mógł z powodzeniem ubiegać się o nadanie Mu stopnia doktora habilitowanego.

## K O N K L U Z J A

Po bardzo wnikliwym zapoznaniu się z przejawami dorobku artystycznego pana doktora Jana Bosaka, który był przedmiotem ocen w niniejszej recenzji, mam spore wątpliwości, co do dojrzałości twórczej przedstawionego przez Habilitanta, wskazanego na potrzeby postępowania habilitacyjnego (w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki) osiągnięcia artystycznego (dzieła habilitacyjnego), opatrzonego przez Autora tytułem „Ciało – lustro emocji. Cykl aktów kobiecych zrealizowany w latach 2018-2021” oraz wnoszenia przez nie znacznego wkładu w rozwój dyscypliny. Poza tym sądzę, że osiągnięcia artystyczne i twórcze pana doktora Jana Bosaka, zrealizowane przez Niego w podoktorskim okresie działalności – również nie wnoszą znacznego wkładu w rozwój dyscypliny, choć pewne ich przejawy wydają się bardzo interesujące i cenne. Kandydat powinien moim zdaniem zauważalnie wzbogacić jeszcze swój dorobek artystyczny i twórczy (przede wszystkim pod względem ilości wystaw swych prac) oraz przygotować/wytypować bardziej dojrzałe pod względem jakości twórczej wskazane osiągnięcie artystyczne, po to żeby z powodzeniem mógł On ubiegać się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Obecne starania dotyczące uzyskania ww. stopnia przez pana doktora Jana Bosaka – przy wielkim szacunku dla Osoby Habilitanta, wartości Jego wybranych poszukiwań artystycznych oraz idealistycznym zaangażowaniu Kandydata w działalność dydaktyczną i popularyzującą tradycyjną grafikę warsztatową – uważam niestety za przedwczesne. Warto podkreślić również, że podoktorska aktywność artystyczna Habilitanta – realizowana jest co prawda we współpracy z instytucjami kultury, niezależnymi od macierzystej uczelni, na której zatrudniony jest Kandydat – lecz uważam jednak, że powinna być ona bogatsza, jak również podejmowana z większą liczbą instytucji kultury w różnych ośrodkach w kraju i ewentualnie zagranicą. Biorąc pod uwagę, wszystkie przedstawione powyżej wnioski, stwierdzam, że **osiągnięcia artystyczne pana doktora Jana Bosaka nie spełniają niestety wymagania art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce (t. j.: Dz. U. z 2020 r., poz. 85 ze zm.) dotyczących wymagań stawianych osobom, aspirującym do nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.** Odnosząc się do wszystkich przedstawionych powyżej uwag, inicjatywy nadania stopnia doktora habilitowanego (w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki) panu doktorowi Janowi Bosakowi – niestety nie mogę poprzeć, bowiem związane z tym wątpliwości są, moim zdaniem, zbyt poważne i zasadnicze.

  
.....  
PODPIS RECENZENTA